

Warszawa, dnia 28 września 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 273/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

Sędziowie: SO Jacek Matusik (spr.)

SO Marek Wojnar

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 28 września 2017 r. w Warszawie

sprawy L. K., syna W. i M., ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 3 stycznia 2017 r. sygn. akt IV K 825/15

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że za podstawę skazania i wymiaru kary przyjmuje art. 177 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 2 kwietnia 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk i w miejsce orzeczonej w punkcie I kary grzywny wymierza L. K. karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 2 kwietnia 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat; w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego L. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. T. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem opłaty za obie instancje oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie w sprawie.

SSO Jacek Matusik SSO Maciej Schulz SSO Marek Wojnar

Sygn. akt VI Ka 273/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego należy uznać za zasadną.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela, zawarte w apelacji, wywody w zakresie dotyczącym kwestii rzekomego przyczynienia się pokrzywdzonego – A. T. do zaistniałego wypadku. Zgodzić należy się bowiem ze skarżącym, że ocena materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy prowadzić musi do jednoznacznego wniosku, iż wyłączną winę za zaistnienie przedmiotowego wypadku ponosi oskarżony L. K., a pokrzywdzony w żadnej mierze do tego się nie przyczynił. Postępowanie dowodowe, wbrew stanowisku

wyrażonemu przez Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie daje podstaw do ustalenia, że pokrzywdzony w jakikolwiek sposób naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w szczególności zaś, by nie zachował szczególnej ostrożności przy przechodzeniu przez jezdnię w miejscu do tego wyznaczonym i odpowiednio oznakowanym. Podkreślenia wymaga, że jak wynika to wprost z opinii biegłego, w momencie wejścia pokrzywdzonego na przejście dla pieszych, oskarżony znajdował się w takiej odległości, która przy należytej obserwacji drogi, umożliwiała mu zatrzymanie pojazdu i ustąpienie pierwszeństwa pieszemu. Co więcej, biorąc pod uwagę miejsce potrącenia pokrzywdzonego, który praktycznie opuszczał już jezdnię, oskarżony nie musiał zatrzymywać swojego pojazdu, a wystarczającym byłoby wyłącznie zmniejszenie prędkości jazdy, co pozwoliłoby pokrzywdzonemu na spokojne opuszczenie jezdni. W tej sytuacji trudno czynić pieszemu zarzut, że w ustalonej przez Sąd Rejonowy sytuacji, gdy jadące z jego lewej strony pojazdy zatrzymały się, by umożliwić mu przejście przez pasy, rozpoczął on przekraczanie jezdni w miejscu do tego wyznaczonym. Jednocześnie, pokrzywdzony nawet widząc zbliżający się do pasów z niewielką prędkością samochód kierowany przez oskarżonego, miał prawo, a nawet obowiązek (art. 14 ust. 3 Ustawy prawo o ruchu drogowym) kontynuowania przekraczania ulicy i mógł zasadnie przypuszczać, że oskarżony również go dostrzeże i zwalniając umożliwi mu bezpieczne zakończenie przechodzenia przez jezdnię. Dlatego też, w powyższym zakresie, Sąd Okręgowy w pełni podziela wywody zawarte w uzasadnieniu apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, co skutkować musi stwierdzeniem, że pokrzywdzony A. T. nie przyczynił się do zaistniałego wypadku, a wyłączną winę za ten wypadek ponosi oskarżony L. K..

W związku z powyższym również zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary uznany być musi za zasadny. Rację ma skarżący, że wymierzona oskarżonemu kara grzywny jawi się jako rażąco niewspółmiernie łagodna w rozumieniu art. 438 § 4 k.p.k. Należy zgodzić się z autorem apelacji, iż stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego przypisanego oskarżonemu, obrażenia jakich doznał pokrzywdzony, a przede wszystkim względ na prewencję ogólną i sprawiedliwości, przemawiają za orzeczeniem kary surowszej niż kara grzywny. Mimo, iż - jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku - Sąd I instancji - rozważył okoliczności wskazane w art. 53 §1 i 2 k.k. oraz w art. 115 § 2 k.k. to nie nadał im odpowiedniej rangi. Stopień społecznej szkodliwości czynu należy uznać za znaczny. Obrażenia jakich doznał pokrzywdzony były bardzo poważne i skutkowały ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu A. T. w postaci choroby realnie zagrażającej życiu z powodu uszkodzenia ściany aorty. Pokrzywdzony do dnia wyrokowania przez Sąd Odwoławczy odczuwał skutki inkryminowanego zdarzenia. Okoliczność, że do zdarzenia doszło na przejściu dla pieszych również przemawia na niekorzyść oskarżonego. Warunki te przemawiają za uznaniem, iż orzeczona przez Sąd Rejonowy kara grzywny w stosunku do L. K. była karą rażąco łagodną. Z tych względów podziеляjąc argumenty autora apelacji Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że za podstawę skazania i wymiaru kary przyjął art. 177 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 2 kwietnia 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk i w miejsce orzeczonej w punkcie I kary grzywny wymierzył L. K. karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 2 kwietnia 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat. W pozostałej części tenże wyrok utrzymał w mocy.

Uwzględniając apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonego L. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. T. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym.

Zasądził również od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem opłaty za obie instancje oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie w sprawie.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Odwoławczy orzekł jak w wyroku.

SSO Jacek Matusik SSO Maciej Schulz SSO Marek Wojnar